

Wystawa fotograficzna Marioli i Jacka Sochów *Wyspy jak baśnie* to zapis podróży po Zachodniej Irlandii. Trasa wiodła od Atlantyku oszałamiającego swym ogromem i urokiem, do wysp, gdzie magia dawnych wieków jest wciąż żywa, a muzyka i język irlandzki nigdy nie cichną. Piękne zdjęcia można było oglądać w Galerii Biblio-Art., a wystawie towarzyszył pokaz zbioru książek związanych z Irlandią.

Irlandzkie klimaty



Wernisaż wystawy. Mariola i Jacek Sochowic z Cathy Carman z Irlandii

foto:
arch. Biblio-Art.

Jedno z naszych najcenniejszych doświadczeń z Zachodniej Irlandii to spotkanie z niepowtarzalną atmosferą wysp – królestwa sił natury i przyjaznych mieszkańców. Szlachetność i godność to naturalne cechy wszystkich wyspiarzy, którzy obdarzyli nas swą gościnnością. Położenie geograficzne i kontekst historyczny wydaje się dla wysp najważniejszy. Warunki życia i pracy są tu szczególne i również w sposób szczególny myślą o wyspiarzach mieszkańcy kontynentu.

Wyspy inspirowały ludzkie umysły i wzbudzały świadomość istnienia dalekiego, nieznanego świata. Wyłaniały się z mgły niespodziewanie, były jak bajka. Dawały obietnicę

wewnętrznego skupienia, ożywienia serca i duszy, dlatego chętnie nazywane są wierszem, tęsknotą, marzeniem... Nieodmiennie pobudzają wyobraźnię, stały się miejscem szczególnym. Budzą pragnienie wolności i mimo swoich niewielkich rozmiarów nie kojarzą się z żadnym ograniczeniem. Mieszkańcy wysp to ludzie słynący ze swej niezależności. Wędrowiec nie jest tu obcym – przynosi ze sobą powiew świata i zabiera coś, co jest jak rozszerzenie horyzontu, także w przenośni, przecież wyspa prowadzi nas dalej, na bezkresny ocean, do następnego lądu.

Wyspy intrygują ludzi najróżniejszych profesji – geografów, etnologów, ekonomistów, a nade wszystko

literatów, poetów i wszelkiego rodzaju samotników. Na całym świecie odbywają się konferencje dotyczące postrzegania wysp i ich fenomenu. W literaturze fachowej jest mnóstwo określeń, którymi naukowcy charakteryzują wyspę: samodzielność, peryferyjność, wspólnoty kulturowe, nieufność, emigracja, tradycje piractwa i przemytu, izolacja, zaściankowość, stopień intensywności kontaktów z lądem.

Irlandię nie można się nasycić, jest jak wspomnienia, które dają energię, aby iść dalej w trudnych chwilach, ale też jest jak tęsknota, której nie można się pozbyć.

Książki o Irlandii

Książki związane z Irlandią gromadziliśmy przez lata, czasami docierały z zaprzyjaźnionego wydawnictwa The Lilliput Press, często też znajdowaliśmy w antykwariatach zakurzone i zapomniane rarytasy. Nasze książkowe zbiory ułożone w szklanych gablotach Galerii Biblio-Art. pokazały irlandzką wyśmienitą literaturę, mitologię i folklor. Obok książek wystawiono kompletowane przez lata irlandzkie skarby – prawdziwy arański beret, imitację dzwonka Świętego Patryka, a nad wszystkim czuwał irlandzki skrzat – leprecheun w zielonym kubraku, strażnik legendarnego skarbu na końcu tęczy.

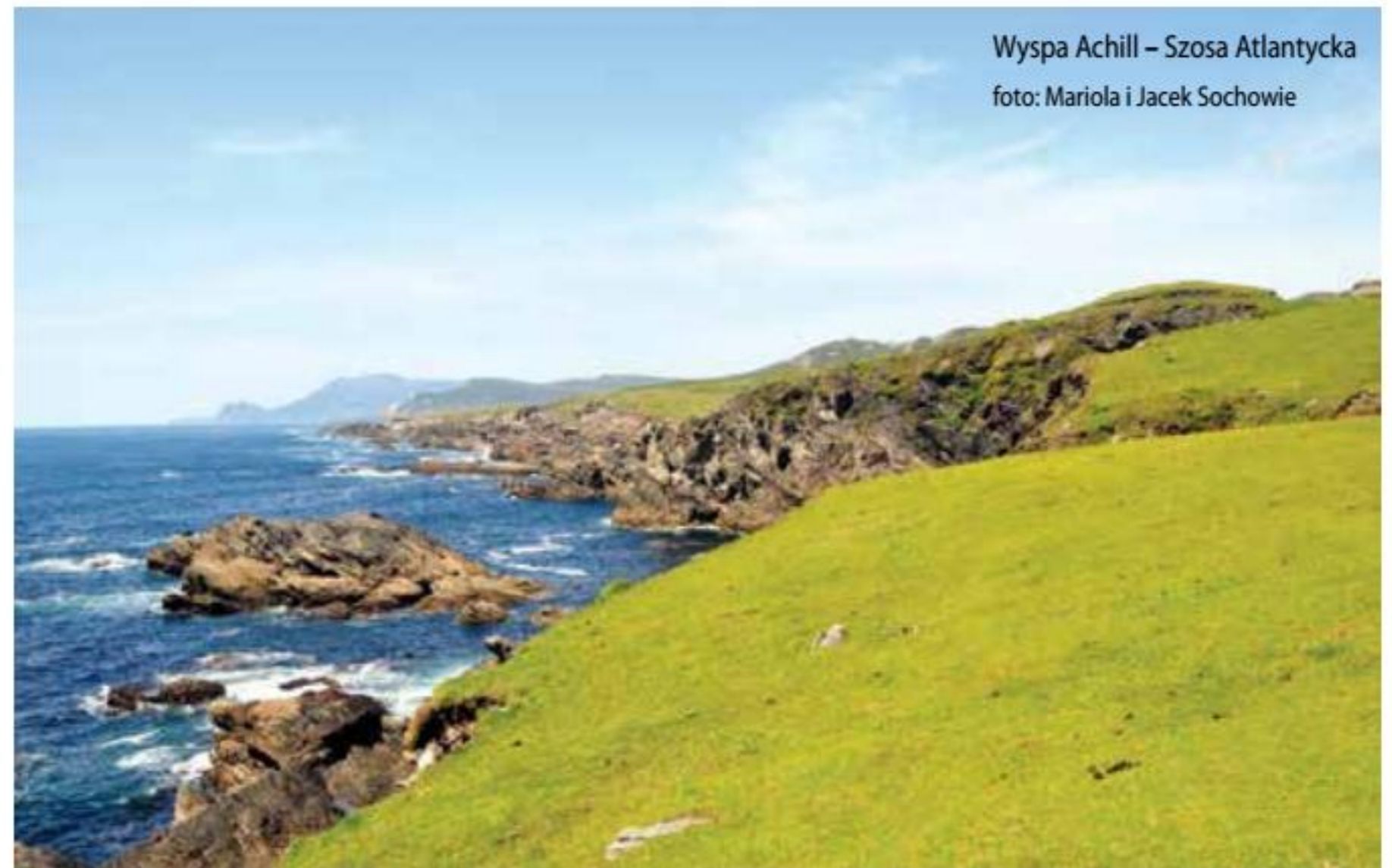
W Irlandii książki to obiekt szczególnego szacunku. To tu powstał ►

► najpiękniejszy rękopis świata – Księga z Kells. Dla Irlandczyków zawsze ważna była jakaś opowieść, prawdziwa lub wymyślona. Nieważne jak bardzo odbiega od historycznej prawdy, jeżeli tak, to nawet lepiej, może będzie barwniejsza. Nawet irlandzcy historycy mają kłopot w odnajdowaniu ustalonych faktów.

Specjalnym gościem na naszym wernisażu była Cathy Carman – irlandzka rzeźbiarka, znana i ceniona za swoje dzieła artystyczne w kamieniu, drewnie i brązie. W pracach wykorzystuje techniki cyfrowe, ale też materiały naturalne. W 2015 roku artystka miała trzy wystawy w Polsce.

Nobliści z Irlandii

W ramach Dni Irlandii odbyło się również spotkanie w bibliotecznym Przedsionku Literackim, które było literacką podróżą w gronie



Wyspa Achill – Szosa Atlantycka
foto: Mariola i Jacek Sochowic

Irlandzkich Noblistów. Gośćmi byli założyciele działającej od 2003 roku Fundacji Kultury Irlandzkiej: Justyna Mazurek-Schramm i wicekonsul Honorowy Irlandii w Poznaniu Krzysztof Schramm.

Mamy nadzieję, że przy wsparciu

Fundacji uda nam się w następnych latach zorganizować Dni Irlandzkie w Łodzi.

■ Mariola Socha
Biblioteka PŁ

Autorka zaprasza na prowadzoną przez nią stronę irishdream.republika.pl/

Srebro tenisistek stołowych

Zawodnicy sekcji tenisa stołowego Politechniki Łódzkiej pod przewodnictwem trener Renaty Łoś wzięły udział w półfinałach Akademickich Mistrzostw Polski, które odbyły się na początku kwietnia

w Warszawie. Drużyna kobiet zajęła 4. miejsce awansując do finału AMP rozegranego 6-8 maja w Gdańsku. W pierwszym z sześciu pojedynków nasze zawodniczki pokonały Uniwersytet Rzeszowski 3:0, następnie

uległy Uniwersytetowi A. Mickiewicza z Poznania 2:3 i AWF-owi Wrocławskiemu 1:3. W kolejnych meczach pokonały AWF Poznań 3:1 oraz Uniwersytet Marii Curie – Skłodowskiej w Lublinie 3:2. W ostatnim meczu mistrzostw przegrały z Uniwersytetem Szczecińskim 0:3. Wyniki te pozwoliły na zajęcie 11. miejsca w klasyfikacji generalnej mistrzostw oraz zdobycie 2. miejsca – srebrnego medalu w typie Uczelni Technicznych. Politechnikę Łódzką reprezentował zespół kobiet prowadzony przez trener mgr Renatę Łoś: Katarzyna Kuwerska (BAIŚ), Anna Wosik (OIZ), Natalia Auguścik (OIZ), Katarzyna Frydrych (KGP).



Srebrna drużyna tenisistek

foto:
Renata Łoś

■ Gabriel Kabza
Centrum Sportu